

Powszechną mobilizację demokratów do oddziałów armii ludowej zarządza generał Markos

Cały naród weźmie udział w walce o wyzwolenie Grecji

RYM. W audycji z wtorku rano rozgłoszenia greckiej armii demokratycznej podała 2 doniesienia o sukcesach wojskowych tej armii gen. Markosa. Pierwszy z tych doniesień powołuje do szeregu armii demokratycznej wszystkich mężczyzn i wszystkie kobiety, którzy: 1) pełnią służbę w oddziałach Elass, 2) należą do narodowej gwardii oporu przeciwko Niemcom, 3) służyli w oddziałach partyzanckich Elass (intendencja).

Obowiązkowi mobilizacji nie podlegają inwalidzi wojny, zwolnieni z przyczyn okupacyjnych, niemieckich i włoskich, jak również inwalidzi z okresu walk przeciwko angielskiej interwencji wojskowej w grudniu 1944 roku. Wszystkie osoby, po-



legające mobilizacji, mają stać się możliwie najszybciej w najbliższych oddziałach armii demokratycznej.

Drugi dekret wywiera wszystkich obywateli, przebywających w miastach, by wzmogli swą akcję na rzecz armii demokratycznej.

Za żołnierzy armii demokratycznej uznani będą ci wszyscy mieszkańcy miast, którzy po połączeniu się w „trójki” i złożeniu przysięgi na wierność armii demokratycznej, połączą swe wysiłki z wysiłkami tej armii — celem wyzwolenia ojczyzny spod jarzma cudzoziemskiego.

Jak donosi dalej rozgłoszenia greckiej armii demokratycznej, powstańcy wszczęli ofensywę w Epizie. — Komunikat oficjalny stwierdza, że w rejonie Pogoni rozwinęło się natarcie powstańców na wielką skalę. W przeciągu 2 ubiegłych dni siły armii demokratycznej posunęły się o

60 km naprzód, wyzwalając Delwinaki, główne miasto prowincji Pogoni, jak również kilkadziesiąt wiosek. Straty wojsk rządowych wyniosły 87 zabitych, 112 rannych i 50 jeńców. W ręce armii demokratycznej wpadły duże ilości materiału wojennego.

N'ech narody europejskie wiedzą jakie dobre są USA...

Rolę czynnika propagandowego ma odegrać „pomoc” doraźna

WASZYNGTON. Przyjmując projekt ustawy o tymczasowej pomocy dla Francji, Włoch i Austrii, senat USA uchwalił również szereg poprawek, wniesionych przez republikanów Kema. W myśl tych poprawek senat będzie zajął się nie tylko kwestią dostarczenia pomocy, ale również kwestią „pomocy” doraźnej.

WASZYNGTON. Przyjmując projekt ustawy o tymczasowej pomocy dla Francji, Włoch i Austrii, senat USA uchwalił również szereg poprawek, wniesionych przez republikanów Kema. W myśl tych poprawek senat będzie zajął się nie tylko kwestią dostarczenia pomocy, ale również kwestią „pomocy” doraźnej.

WASZYNGTON. Przyjmując projekt ustawy o tymczasowej pomocy dla Francji, Włoch i Austrii, senat USA uchwalił również szereg poprawek, wniesionych przez republikanów Kema. W myśl tych poprawek senat będzie zajął się nie tylko kwestią dostarczenia pomocy, ale również kwestią „pomocy” doraźnej.

WASZYNGTON. Przyjmując projekt ustawy o tymczasowej pomocy dla Francji, Włoch i Austrii, senat USA uchwalił również szereg poprawek, wniesionych przez republikanów Kema. W myśl tych poprawek senat będzie zajął się nie tylko kwestią dostarczenia pomocy, ale również kwestią „pomocy” doraźnej.

WASZYNGTON. Przyjmując projekt ustawy o tymczasowej pomocy dla Francji, Włoch i Austrii, senat USA uchwalił również szereg poprawek, wniesionych przez republikanów Kema. W myśl tych poprawek senat będzie zajął się nie tylko kwestią dostarczenia pomocy, ale również kwestią „pomocy” doraźnej.

Wojsko przeciwko posłom

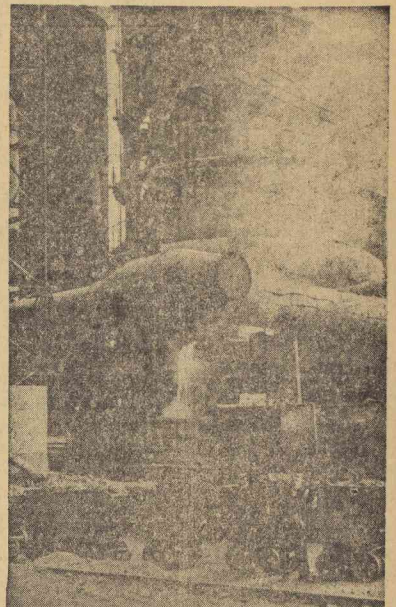
wprowadza rząd na salę posiedzeń Francuskiego Zgromadzenia Narodowego

Posłowie komunistyczni siłą usunięci z Palacu Burbońskiego

PARYZ. Poniedziałkowe posiedzenie Zgromadzenia Narodowego należało do najbardziej gorących i burzliwych od czasu zakończenia wojny. Deputowani komunistyczni postanowili nie dopuścić za wszelką cenę do uchwalenia antyrobotniczych ustaw wniesionych przez rząd Schumana.

Kilku z nich, na czele z Duclosem, wyszło z sali posiedzenia, mówiąc, że nie chcą być świadkami, jakoby ich partia, która walczyła o wolność, teraz walczyłaby o podległość. Wskazywali na to, że ich partia, która walczyła o wolność, teraz walczyłaby o podległość. Wskazywali na to, że ich partia, która walczyła o wolność, teraz walczyłaby o podległość.

W chwili wznowienia obrad Callas, który nie zezwolił na trzecie posiedzenie, przemaszerował w stronę sali posiedzenia, wzywając do przystąpienia do posiedzenia. Wskazywał na to, że ich partia, która walczyła o wolność, teraz walczyłaby o podległość. Wskazywali na to, że ich partia, która walczyła o wolność, teraz walczyłaby o podległość.



Wielki piec huty to nigdy nie syty moloch, który dniem i nocą chłonie koks i rudę

„Sądne dni” dla... Amerykanów

urządzili Arabowie w Palestynie

nie lepiej jest w Syrii i Transjordanii

LONDYN. Agencja Reutera donosi z Ammanu, że w stolicy Transjordanii doszło do wystąpienia antyamerykańskich. Ludność arabska zaatakowała samochody-cysterny amerykańsko-arabskiego towarzystwa naftowego. Szoferzy zostali pobici przez demonstrantów.

Grupa Arabów wtargnęła również do szkoły, w której nauczyli Amerykanie. Nauczyciele amerykańscy zabarykadowali się w jednej z klas. Dwaj dziennikarze amerykańscy uniknęli w ostatniej chwili pobicia przez Arabów, o-

chronieni przez oficera brytyjskiego.

WASZYNGTON. Departament stanu komunikuje, że wydano polecenie wszystkim obywatelom amerykańskim, mieszkającym w Damaszku, pozostać w domach. Decyzja nastąpiła na skutek co raz bardziej wrogieli postawy ludności arabskiej w stosunku do Amerykanów.

PARYZ. Jak donosi z Damaszku Agencja France Presse, parlament syryjski powołał uchwałę, stwierdzającą, że Syria odmawia uznania decyzji ONZ w sprawie podziału Palestyny. Izba uchwaliła również kredyt w wysokości 2 milionów funtów na „pomoc dla Palestyny”. Jak slychać, suma ta ma być przeznaczona na pokrycie udziału Syrii w zakupach broni, dokonanych przez sekretariat generalny Ligi Arabskiej.

W Aleppo doszło do burzliwej demonstracji, podczas której rzucano 2 granaty ręczne na synagogę oraz zabrawano szereg sklepów żydowskich.

Amerykanie, zamieszkali w Jeruzolimie, usunęli ze swych samochodów tablice rozpoznawcze ze znakami USA.

KONKURS-ANKIETA

z największą ilością nagród ze wszystkich konkursów

Kuriera Ilustrowanego

50 nagród

= 50.000 zł

Do Czytelnika

W dniu dzisiejszym do stałej ceny dzienników krajowych dodana została złotówka. Złotówka ta, to zainicjowany przez prasę jednorazowy dar społeczeństwa, na działalność Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Niedawno R. T. P. D. święcił swój dzień — i w dniu tym cała klasa robotnicza Polski stwierdziła, że instytucja ta, która nie od dzisiaj prowadzi twarde i mozolne prace w dziedzinie społecznego wychowania dziecka — uważa za swoją. W tradycyjnym narodziła się idea poświęcenia z pomocą dziecku i dlatego, biorąc pod uwagę cele, jakim RTPD służy i jego szeroka działalność w zakresie opieki nad dzieckiem, wierzymy, że społeczeństwo polskie inicjatywę naszą przyjmie przychylnie i serdecznie.

Wiadomo nam wszystkim, że zagadnienie opieki nad dzieckiem w powojennym okresie, jest ciągle zagadnieniem trudnym i dlatego dziecko w Polsce jest nylejczy przedmiotem troski Państwa czy instytucji społecznych, do tego powołanych, ale przedmiotem głębokiej i szczerzej troski całego społeczeństwa.

Prasa polska, przez dziesięć lat swoją inicjatywę, pragnie jeszcze raz zaakceptować pozytywny stosunek społeczeństwa do sprawy wychowania i opieki nad dzieckiem. Czytelniku! Skromny dalekosiężny obowiązek nie obciąża Cię nadmiernie, a w sumie stanowić będzie poważną pozycję w budowie instytucji, która dla naszego społeczeństwa jest inicjatywą, a nie tylko formą. W tym, Czytelniku, solidaryzm nieparlamentarny jest naszą wspólną siłą. Z tym, Czytelniku, solidaryzm nieparlamentarny jest naszą wspólną siłą. Z tym, Czytelniku, solidaryzm nieparlamentarny jest naszą wspólną siłą.

REDAKCJA

TO mówi PPS

Polska Partia Socjalistyczna walczy przez szereg lat przedwojennych w swych największych ośrodkach wpływów o udział w samorządzie. Gdy robotnicza Łódź wbrała swym prezydentem Norberta Barlickiego rząd sanacyjny drogą bezprawia uniemożliwił mu sprawowanie legalnie uzyskanego urzędu. Mimo to i inne bezprawia przedstawicieli socjalistów w samorządzie działali zawsze na rzecz polskich mas pracujących.

W zmienionych warunkach politycznych Polska Partia Socjalistyczna jest dziś znowu w polskim samorządzie tym razem jako czynnik współdecydujący. Od Wojeźdźki Rad Narodowych aż do Gminnych, udziału PPS w pracach samorządu jest znaczny, wahać się od 25% w Radach Gminnych do 30 i 35% w Powiatowych i Miejskich. W szeregu miast wydziałowych prezydentami i wiceprezydentami są członkowie PPS.

Przez liczną sieć Inspektorów samorządowych, Polska Partia Socjalistyczna ma bezpośrednią kontrolę na kierunek pracy samorządu. Pospeszyć są szczególnie aktywni w komisjach kontroli społecznej, funkcjonujących przy Radach Narodowych. Niejednokrotnie wykryto dzięki zabiegom członków PPS.

CKW interesuje się bezpośrednio pracami poszczególnych samorządów. Zjazd samorządowców — socjalistów w Warszawie był dowodem, że CKW także i ten odcinek pracy wzięło pod specjalną opiekę i wywiera nań bezpośredni wpływ.

Inicjatywa CKW było również kreowanie w Warszawie Komunalnego Funduszu Pożytkowo-Zapomogowego. Jest to instytucja, która przyczyniła się do pomocy samorządowi, znajdującemu się w złych warunkach finansowych. Wiadomo, że głównym źródłem dochodów samorządowych jest podatek gruntowy. Gdy podatek ten wpływa nieregularnie, samorząd pozbawia się swych dochodów. Wspomniany Fundusz udziela wtedy odpowiedniej pomocy na utrzymanie kryzysu finansowego.

Jak z tego widać udział PPS w pracach samorządu jest wszechstronny. Praca ta opiera się na współdziałaniu z innymi partiami politycznymi bloku, w pierwszym rzędzie z Polską Partią Robotniczą. Z tej współpracy wynikały wszystkie korzyści, jakie Polska Partia Socjalistyczna odnosiła z samorządów mimo olbrzymich zniszczeń, jakie gospodarka komunalna w Polsce poniosła.

Zaginiona Dakota daje sygnały!

BERLIN. Z Baden-Baden donoszą, że zdołano nawiązać łączność radiową z zaginionym od piątku samolotem typu Dakota, który kursował na linii Piz-Frankfurt. Sygnały od załogi samolotu otrzymane przez Francuzów, wskazują, że samolot lądował przysmusowo na zachód od Hagenu w okolicy pobliskich lasów. Na miejsce wypadku udali się ekipy ratunkowe.

Dwa samoloty, zaopatrzone w radar, ustalają dokładne miejsce.

„Nie za taki rząd walczyłem”

WASZYNGTON. Jak donosi z Waszyngtonu Associated Press, jeden z pracowników urzędu do spraw b. kombatanów 22-letni Walter Davis, który podczas wojny we Francji stracił rękę — odmówił wypełnienia ankiety o swej lojalności wobec rządu — jakkolwiek odmowa ta grozi mu zwolnieniem z pracy i bezrobociem. Davis oświadczył: „Nie za taki rząd walczyłem”.

Powrót m'n'strów

z sesji Zgromadzenia ONZ

LONDYN. Do portu Southampton przybyło na pokładzie transatlantyka „Queen Mary” szereg delegatów na ostatnią sesję Zgromadzenia Generalnego ONZ, m. in. minister spraw zagranicznych Czechosłowacji Masaryk, minister Jugosławii Simić oraz wice-minister spraw zagranicznych S. R. R. Wysszyński. We wtorek wice-minister Wysszyński złożył ministrowi Molotowowi sprawozdanie z przebiegu prac Zgromadzenia.

Józku i Walerku



— Panie szanowny, mógłbyś pan ustąpić miejsca tej starszej pani bo si jej robi słabo?



— Ja jestem może bardziej chory jak ta pani i też nie mogę stać.



— Proszę bardzo, może pa-ni zajmie moje miejsce.



— O! Pan jest naprawdę bardzo uprzejmy!
— Ach! Dla takiej kobiety jak pani...



— Widzisz go, teraz to on jest zdrowy, ale my go odrzadzimy.



— Bardzo przepraszamy, ale ten pan jest bardzo chory i nie może stać o własnych siłach. Świeże powietrze będzie dla niego zdrowsze...

Najmłodsze zakłady chemiczne Parowóz przecina wstęgę Gdańsk przestaje być „miastem gruzów”

Na nabrzeżu kaszubskim w porcie gdańskim odbyła się niedawno uroczystość, w której przewartościowania wstęgi dokonał — parowóz wywożący z nowoutwartej zakładu fabrycznego pierwsze 6 cystem wyprodukowanego kwasu siarkowego.

Była to uroczystość otwarcia „Zakładów Chemicznych”, odbudowanych w porcie gdańskim — po dwóch latach pracy. Zakłady chemiczne, mieszczące się nad basenem porciowym naprzeciw wyspy Holm, zostały budowane w r. 1912 przez jednego z niemieckich potentatów finansowych, Milcha, który produkował w nich superfosfaty dla Pomorza i Prus. Zakłady te, mimo różnych krzyżosów, stały się roz-

stały i krótko przed wojną zdobyły rynek zbytu nawet w państwach skandynawskich, koloniach brytyjskich a nawet w państwach południowej Ameryki.

ZASTALI ZGLISZCZA I RUINY

Alle Polacy nie przejeżdżali fabryki w stadium świetności. 6 pracowników poznających zakładów dla Romana Maye, który wiosną 45 roku przejeżdżał fabrykę, zastali tu zgłiszczona i ruiny. Wydało się, iż niewiele da się tu odbudować. O trudności zadania świadczy fakt, iż po dziennym wysiłku garstka pracowników w ciągu nocy z karabinem w ręku pilnowała resztek państwowego mienia przed chłwockimi zrabowników, którzy zajeżdżali tam pewnego dnia aż 23 osobowa banda.

TEMPO I TEMPO

Pierwsze kredyty na odbudowę otrzymały zakłady w czerwcu 1946 r. z Banku Gospodarstwa Krajowego, wtedy też prace przybrała właściwie szybkie tempo. Przybyła nowa grupa pracowników z toruńskich zakładów „Polchem”, przywołując z sobą nawet narządzie. Na wstępie zabezpieczono 3 budynki administracyjne i mieszkalne, po czym w październiku rozpoczęto odbudowę zniszczonej w trzech czwartych piecowni i kwasiarni. Następowaly dalsze prace jak remont podstacji elektrycznej — aparatury konserwacyjnej i t. p. a także całej rodziny, że dla gardedo znajduje się w położeniu godnym stanie i właściwie nie posiada on odpowiedniego ubioru, aby występować publicznie jako cesarz.

Dotychczas odbudowano ponad 76 tys. m sześć. budynków,

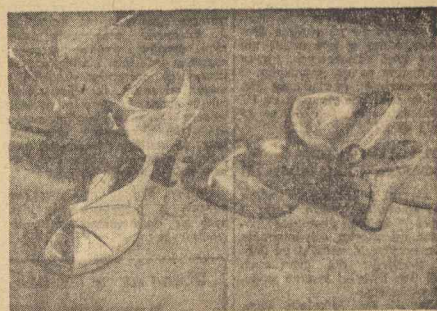
426 m sześć. murów, 237 m sześć. konstrukcji drewnianych i usunięto 730 m sześć. gruzu. Prace tych dokonano kosztem 28 milionów zł. Tak niską sumę wydatków udało się uzyskać dzięki wykorzystaniu wszystkich oszczędności w zakupie ołowiu — który wydobywają, m. in. spod zwalów gruzu fabryki i innych zniszczonych budynków.

TO TYLKO POCZĄTEK PRACY

Uruchomienie oddziału kwasu siarkowego nie kończy rozwoju

najmłodszych w Polsce „Zakładów Chemicznych”. Przewiduje się odremontowanie bazy przedludkowej, która będzie zaopatrywała w kwas siarkowy cały polski przemysł chemiczny. Uruchomiony zostanie oddział kwasu solnego, kwasu Bondera oraz fabryka mieszanek superfosfatowych, które poważnie powiększą naszą produkcję nawozów sztucznych. W ciągu pierwszych sześciu tygodni pracy fabryka wyprodukowała już 600 tys. kg kwasu siarkowego. Nowo powstała placówka ma duże znaczenie dla polskiego przemysłu chemicznego i jest jeszcze jednym dowodem naszej ogromnej siły regeneracyjnej. Nasz ped do odbudowy i sukcesy, jakie na tym polu osiągamy są szczególnie ważne tu, w odzyskanym polskim Gdańsku, który przestaje już być „miastem gruzów” a natomiast wraca do nowej świetności.

Ślubne pantofelki księżniczki Elżbiety



W tym samym czasie gdy górnicy i robotnicy angielscy nie mogą utrzymać swoich rodzin za głodowe płace, księżniczki paradują w pantofelkach obsypanych klejnotami.

Najwyższy uczeń świata

Do jednej ze szkół powstających w Wiedniu uczęszcza 14-letni Goliat Paweł Swacina, który jest wysoki na 195 cm. Chłopiec ten badany przez lekarzy zapowiada, że wkrótce przekroczy wysokość dwóch metrów. Szkoła ma z nim sporo kłopotów. Musiano specjalnie dla niego zrobić ławkę. Żaden z nauczycieli nie dorównuje mu wzrostem. Często karca go słowami: — Nie wstydziś się, będąc takim olbrzymem, zachowywać się, jak mały chłopczek? Lecz „mały chłopczek” nie wiele sobie robi z tych uwag i broi tyle, ile się da, należąc do najwięcej swawolnych chłopaków z całej szkoły.

Uniwersalne drzewo

W południowej Afryce rośnie drzewo „papuya”, które dostarcza zarówno materiału opałowego, jak również żywności, lekarstw i mydła. To „uniwersalne” drzewo wyrasta 20 sędw w górze bez konarów, ma podługne jak olbrzymie strąki fasoli — owoce, które są smaczne i pożywne, zawierają bowiem dużo soku i skrobi.

„Biedny” cesarz...

Posiada tylko 60 ubrań i nie ma co na siebie włożyć

Dorocznym zwycięzcom rodzina cesarza w Japonii zaopatrzyła się w o- dzień na cały rok. Dotychczas była to najelegniejsza prywatna sprawa cesarza, który przeznaczał na ten cel dowolną ilość pieniędzy. Obecnie jednak wydatki na ten cel muszą być zatwierdzone przez rząd, chodzi bowiem zarówno o pieniądze jak i punkty odliczowe.

W kwestionariuszu cesarz podaje, że posiada „zaledwie” 60 ubrań, 13 kapeluszy i 26 par rękawiczek, w garderobie cesarowej znajduje się „tylko” 97 sukni i płaszczy, 15 kapeluszy i 18 par rękawiczek. Najbardziej skromnie przedstawia się garderoba następcy tronu: 38 ubrań, 4 kapeluszy i 3 pary rękawiczek.

Moc Niagary

Uczeni amerykańscy obliczają, iż w roku 20055 wodospad Niagara ma się rozpaść zupełnie. Prąd wody skruszy bowiem skalne progi wodospadu całkowicie.

Uzasadniając potrzebę poczynienia nowych zakupów, cesarz pisze w imieniu całej rodziny, że dla gardedo znajduje się w położeniu godnym stanie i właściwie nie posiada on odpowiedniego ubioru, aby występować publicznie jako cesarz.

Woda silniejsza od stali

Metale w parowach turbinach silnie i szybko się zużywają. Są one pod działaniem bardzo wysokiej temperatury oraz pod dużym ciśnieniem. W dobie dzisiejszej przeprowadza się laboratoryjne badanie metali w ten sposób, że na płycie zrobioną z danego metalu, obracającą się bardzo szybko, puszcza się strumień wody pod bardzo dużym ciśnieniem. Woda momentalnie zjada stal, niczym najsilniejszy płomień. Przy badaniach stwierdzono, że nierdzewna stal w 2-3 minutach woda całkowicie przebiega. Imm gatunki stali, równie się wytrzymałością, diamentem, przebiega w ciągu 20 minut.

Czechosłowacki kapelusik najlepszy na świecie Brak skórek króliczych i zajęczych hamuje produkcję

Niemcy mają zwyczaj mówić o uzgodnieniu poglądów, że się je „bringt unter einen Hut”, — „nakrywa jednym kapeluszem”. Czechosłowacy myślą najwidoczniej o pogodzeniu Europy w ten sposób, aby ją nakryć jednym — czechosłowackim — kapeluszem, ponieważ w wyrobie kapeluszy konkurują z Czechami na rynku europejskim tylko Włochy. Ale nawet i Włochy, kraj kapeluszy, przewożą sobie z Czechosłowacji kapelusiki góralskie i myśliwskie dla okolic alpejskich. Czechosłowacja jest zresztą jedynym producentem kapeluszy welurowych w Europie.

Najważniejszą częścią produkcji czechosłowackiej — około 85 % — koncentruje narodowe przedsiębiorstwo, firma Tonak w Nowym Jicinie, w skład którego wchodzi zakłady Hückela, Böhma i Peschela w Nowym Jicinie, oraz Janyksi w Wal. Międzyrzecz.

Pierwsze trzy z wymienionych przedsiębiorstw należały swego czasu do Niemców, skład narodowościowy pracowników był mieszanym, zakłady Janyksi były zawsze całkowicie czeskie. Obecnie już we wszystkich zakładach pracują wyłącznie Czesi.

BRAK SUROWCA

Oczywiście, jak wszystkie gałęzie przemysłu, tak i przemysł kapelusznictwa walczy z trudnościami. Najważniejszą jest niedostateczna dostawa surowca. W roku bieżącym zdołano uzyskać tylko około 500 ton skórek króliczych (w roku 1943 Niemcom udało się zebrać tysiąc ton). — Przy tym cyfra ta dotyczy tylko Czech i Moraw, bo Słowacja swoich skórek nie dostarcza, — chociaż dotychczas była ważnym dostawcą skórek zajęczych i króliczych (około 500 ton zajęczych, 250 ton króliczych). Tym

Gdyby człowiek był pchłą mogłby dostać się na księżyc

Niezmiernie pomysłowe obliczenia przeprowadził pewien matematyk amerykański. Obliczył on mianowicie, że jeśli człowiek potrafiłby skoczyć na wysokość, jaką skacze pchła, naturalnie proporcjonalnie do wagi swego ciała, to mógłby dotrzeć skokami do księżyca.

GŁÓWNYM ODBIORCĄ JEST SZWECJA

Przewiduje się, że przedsiębiorstwo narodowe, firma Tonak, zorganizuje sobie własny system zbiorczy, przy pomocy młodzieży szkolnej, harcerzy i myśliwych.

Głównym odbiorcą kapeluszy czechosłowackich, oraz półfabrykatów (kapelinów) jest Szwecja, która w r. 1947 zakupiła ich w Czechosłowacji za 100 milionów koron. — Szwedom utrudniają większe zakupy zbyt wysokie, jak dotąd, ceny czechosłowackich wyrobów. Zdaniem przedstawiciela szwedzkiego, który już od trzydziestu lat czyni zakupy w czechosłowackich fabrykach, jakość wyrobów kapelusznictwa czechosłowackich jest wciąż niezrównana.

ALE I INNE KRAJE NIE CHCĄ ZOSTAĆ W TYLE

Na dalszych miejscach jako odbiorcy figurowały dotąd: Anglia, Norwegia, Belgia. Na rok 1948 przewidziano są w tym mie- nie pewne zmiany: Słany Zjednoczone zamówiły kapeluszy za 50 milionów koron, a możliwe jest nawet podniesienie cyfry za kupu do 100 milionów. Kończą się rozmowy na temat eksportu do ZSRR, obejmującego również 50 mil. koron. ZSRR zamawia ka-

300 mil. z tego eksport również zbliżony do 1/4. Na rok przyszły przewidziano jest produkcja wartości 400 milionów. Znaczący spadek eksportu do Szwecji (na 10 proc. dotychczasowego stanu) odbicie się dość dotkliwie na bilansie handlowym. Obok surowca troszkę producentów stanowią artykuły dodatkowe (jak paski skórzane wewnątrz kapeluszy), które dotychczas sprowadza się z zagranicy. Oczywiście są wszelkie możliwe wytki w celu rozpoczęcia produkcji tych artykułów w kraju. Zdolność produkcyjna zakładów firmy Tonak wykorzystana jest obecnie w 70 proc. Obok braku surowca wpływa na to odbudowa, uzupełnianie maszyn i znaczne nakłady na potrzeby pracowników.

pelusze meskie jakości najlepszej i średniej, natomiast damskie tylko jakości najlepszej. W roku 1946 Tonak wyrobił towaru za 156 mil. koron, z czego eksportowano 1/4. W roku 1947 poprawiła się sytuacja tak znacznie, że przewiduje się o- brót ogólny za cały rok w sumie

W słotne i zimowe dni... TABLETKI

Azo-Pro

dezynfekują jamę ustną

Sposób użycia: Jedna tabletką do ssania, co dwie godziny

Apteki i Drogerie

zaopatrują się w Oddziałach i Pododdziałach

Centrali Handlowej

Przemysłu Chemicznego

GRUDZIEŃ
3
Środa
Dziś: Franciszka.
Jutro: Barbary.

Ważne telefony: Komenda Miejska MO 27-34, linia pożarna 23-04, pogotowie PCK 24-24.

DYŻURY APTEK:
Pod Chrobrym, św. Wincentego Nr 41.
Pod Mikołajem, Mikołajska 46.
Lubomirski, Pułaskiego 16.
Nowa Apteka, Piastowska 36.

KRONIKA

MIKOŁAJKI W ZW. U. W. ZBR.
Zarząd Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację na miasto i powiat Wrocław zawiadamia, że w dniu 7. 12. 47 r. o godz. 15-tej odbędzie się Mikołajki dla dzieci członków i podopiecznych Związku do lat 14, w lokalu Związku przy ul. Podwale Oławskie 16.
Zapisy dzieci przyjmują sekretariat do dnia 5. 12. 47 r.

POBIERAĆ KARTY ODZIEŻOWE

Zarząd Miejski m. Wrocławia — Wydział Aprobacji podaje do wiadomości, że przedłuża się termin wydawania kart odzieżowych za I i III-cią kwartał br. dla osób uprawnionych do 15 grudnia 47 r.
Osoby, które w tym czasie nie pobrały kart odzieżowych, utracą bezwzględnie swoje przydziały.
Równocześnie zawiadamia się, że pobór kart odzieżowych za IV kwartał br. upływa z dniem 15 grudnia 47 r.

TEATR LALKI I AKTORA MADRE SZPAKI I BIAŁE MYŚKI

33 myśki i 7 szpaków włożą św. Mikołaja, do Teatru Lalki i Aktora. W miasteczku dostojnego gościa już od wtorku Administracja Teatru przyjmuje podarki od dobrych Rodziców dla grzesznych dzieci. Św. Mikołaj wręczy podarunki osiadłoci.
Bajkę „O św. Mikołaju, szpakach i myśkach” Teatr Lalki i Aktora pokaże w dniach 5, 6, 7, 8 grudnia o godz. 16-tej. Przedsprzedaż biletów w kasie teatru.

Nowe książki za 171 tys. zł. otrzymała wrocławska „Biblioteka Powiatowa” Piekny dar Krakowa

Celem zapoznać Ziem Odzyskanych w książkach, których brak daje się tak dotkliwie odczuwać, Rada Państwa wysunęła inicjatywę ze zbioru książek na rzecz tych Ziem. Akcja zapoczątkowana została w dniu Świąta Morza.
Dla naszego województwa przysłały książki, zebrane na terenach województw krakowskiego, łódzkiego i rzeszowskiego.
Obywatelskie stanowisko zajęł w stosunku do tej inicjatywy Kraków, który zamiast przysłać stare i wybrakowane książki, jakie

Nie będzie ludzi smutnych w dniu wiligijnym

Organizacje społeczne przygotowują się do akcji gwiazdkowej

Jak dowiedzieliśmy się z konferencji przedstawicieli organizacji społecznych, odbytej w gmachu Okręgowego Zarządu TPZ — na tegoroczną akcję gwiazdkową dla żołnierzy — przewidziana jest kwota 8 milionów złotych. Jednostki wojskowe wszystkich istniejących na D/Słasku formacji — otrzymają do swoich bibliotek książki od Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza. Dla żołnierzy rannych, znajdujących się w wojskowym

szpitalu we Wrocławiu i Żarach przeznaczają TPZ paczki żywnościowe. PCK również szykuje dla nich podarki. Ranni otrzymają od P.C.K. paczki, w których znajdą konserwy, mydło toaletowe, żyłki i wełniane rekawiczki. Szkolne kółka TPZ dopomogą w rozsprzedaży specjalnego znaczka oraz zorganizują we własnym zakresie występy amatorskie.

Gwiazdka żołnierska w dużej mierze zależy od pomocy i ofiarności całego społeczeństwa i sąsiedzi, że nikt z mieszkańców Wrocławia i powiatów Dolnego Śląska nie poskapi pomocy dla naszych obrońców i wykaże swe przywiązanie, pamięć i szacunek dla żołnierzy. Na konferencji zawiązał się ścisły komitet, złożony z przedstawicieli poszczególnych organizacji społecznych, którzy dopomogą Towarzystwu Przyjaciół Żołnierza w zorganizowaniu gwiazdki. O „Gwiazdce” w szkołach będzie Komitety Rodzicielskie, fabryki i zakłady Dziełmi w szpitalach, zajmuje się Czerwony Krzyż, a te dzieci najbardziej bez rodzin poza szkoła i te k-

rych rodzice nigdzie nie pracują, wynajdzie Komisja Opieki Społecznej i przyjdzie im z pomocą. Zarząd Miejski przeznaczył na ten cel 400 tys. zł, za które najbiedniejsze dzieci dostaną niezbędne bućki, rekawiczki, albo nawet ubranko.

Obok tej akcji „rodzowej” Liga Kobiół zapoczątkowała drugą akcję społeczną, która obejmie przede wszystkim dzieci repatriantów na prowincji, i sięg-

nie jeszcze dalej — dotrą do dzieci polskich w Westfalii.

8 tysięcy paczek z całej Polski prześle do Westfalii Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Na województwo wrocławskie przypadało przygotowanie w ciągu 10 dni — tysiąca paczek.

Paczki stać się winny darem wszystkich obywateli, a muszą być takie, jakie byśmy chcieli, by otrzymali nasze własne dzieci. Specjalnie powołany Komitet z p. Hienkowską na czele, przystąpił do zbiórki wśród społeczeństwa.

Na wyróżnienie zasługuje czyn cechu krawców, który podjął się urządzenia „Gwiazdki” dla 100 dzieci.

Jeśli inne cechy i organizacje podejmą te inicjatywy — nie będzie dzieci smutnych w dniu Bożego Narodzenia.

Ukradł 400 tysięcy zł. bo był głodny Sąd nie uwierzył i skazał złodzieja

Przed Wojskowym Sądem Rejonowym przy DOKP Wrocław toczył się wczoraj sensacyjny proces niejakiego Władysława Migo, pracownika odcinka drogowego w Brochowie, oskarżonego o kradzież ciężkiej skórzanej zawieszki między innymi o wartości 400.000 zł biletów osobista i przybory podróżne. Władysław Migo, właściciel sklepu galanterii w Bielsku.

Krytycznego dnia Migo przyszedł do

ciężkim z Katowic do Komorowa. Stojąc na korytarzu wagonu, zauważył w pewnym momencie, że jedna z pasażerek, idących w przedziale położyła na półce skórzaną torbkę. Sama zaś owinąwszy się płedem podróżnym zasnął. Korzystając ze sposobności Migo dobiegł do Komorowa, otworzył torbkę i wywarł z niej drzwi przedziału i skradł torbkę po czym szybko zmienił miejsce w wagonie.

Po przyjeździe do Komorowa w mieszkaniu żony stwierdził, że w torbce znajdowała się gotówka w kwocie 300.000 zł.

Tymczasem poróżnowana Lichocka zameldowała niezwłocznie o wypadku na najbliższym stacji SOK, która już na drugi dzień zdolała ustalić nazwisko złodzieja. Przy rewidacji Migo sam wskazał kryjówkę między krokiewkami w stodole, gdzie przechowywał pieniądze. Zdolał on już w między czasie wydrzeć z nich 5.000 zł.

Na rozprawie Migo uświadomił wydmuchać swój czyn „głodem”. Sądził, że „głód” w torbce znajduje się coś do jedzenia, Sąd jednak nie dał temu wiary z uwagi na fakt, że kradzież dokonano na krótko przed przybyciem do celu podróży, gdzie nieapetyt mógł oskarżony swój ślad pozostawić.

Wyrokiem Sądu Migo skazany został na 2 lata i 6 miesięcy więzienia.

Wrocławskie Dzienniki Przebiegły

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA we WROCŁAWIU zawiadamia że w dniu 3 b.m. uruchamia w

DOMU TOWAROWYM

Rynek 31-32
na parterze: następujące działy:
dział spożywczo-kolonialny
dział papierniczy
dział perfumeryjny
dział zabawkarski
Działy: tekstylny,
galanterii,
konfekcji,
dywanów,
chodników
nadać czynne na i pietrze

Zgadnij kto wygra

Konkurs „Zgadnij kto wygra” KUPON Nr 6	Kolumna			Kolumna			Kolumna		
	A	B	C	A	B	C	A	B	C
Niedziela, 7 grudnia 1947	1 X 2 1 X 2 1 X 2								
1. Warta (Poznań) — Lublińska (hokej)									
2. Odra (Szczecin) — Stolla Goleniów (hokej)									
3. Wisła Kraków — Oryl Toruń (hokej)									
4. Milic. Gdynia — Zjednocz. Bydgoszcz (hokej)									
5. Ł.S.S. Łódź — Gedenia Gdańsk (hokej)									
6. Hutniczy Szop. — B.B.T. Bielsko (piłka nożna)									
7. Koszarawa Żywiec — Milic. Katow. (piłka nożna)									
8. Z.Z.K. Łódź — P.T.C. Pabian. (piłka nożna)									
9. Tur Tomaszów — TUR Łódź (piłka nożna)									
10. Warta Poznań — Znicz Warszawa (Liga Koszykarska)									
11. YMCA Gdańsk — YMCA Łódź (Liga Koszykarska)									
12. Wisła Kraków — TUR Łódź (Liga Koszykarska)									
	20 zł.	20 zł.	20 zł.						

Nazwisko i Imię
Adres
Sprzedano znaczków olimpijskich po 20 zł.
Adresy firmy przyjmujących kupony: Pkt. nr 1. Księgarnia „Dom Książki Polskiej”, pl. Solny 11. Pkt. nr 2. Księgarnia „Wiedza”, Rynek 14.
KUPON WYCIĄCI

Samodzielna Izba Notarialna

Wrocławiu, odbyło się Pierwsze Walne Zgromadzenie Notariuszów Okręgu Apelacyjnego we Wrocławiu.

Zarządzenie to, uchwalono utworzenie samodzielnej Izby Notarialnej we Wrocławiu — dla notariuszów Dolnego Śląska i wybrało Radę Notarialną. Prezesem wybrany został dr. Tadeusz Sikora z Wrocławia.

Zorganizowanie się Notariatu Dolnego Śląska na wzór Polski Centralnej jest jeszcze jednym dowodem normalizacji życia prawnego i gospodarczego na Ziemach Zachodnich.

CO WYTRAWIŁ NISZCZY

CO ZAS JEST NAITANSZY
To samo co niedawno było z tekstyliami na Ryнку. Obecnie przy ul. Błakarskiej na koł. Grabuszynek



wydać się może dla pracowników Pałacywa.
Otwarto jeden punkt dla... 6.000 mda, a zgodnie z przepisami miejsc będzie wydawane tylko przez cztery dni.
Nie dziwne, że przed sklepem stoją kilometrowe kolejki od 4 rano do 12 w nocy.

ILE POMIESCI

Nie widzieliśmy nawet, że posiadamy we Wrocławiu największą w świecie halę sportową. W nowojorkim koloseum Madison Square Garden

mieści się 30 tys. widzów, w Hali Ludowej zgromadzić ostatnio aż... 60 tys.

Ciekaw jesteśmy w ilu kondygnacjach stał ci ludzie i która gazeta pobiła następny rekord pojemności Hali Ludowej.

MOZE...

Do dzieł we Wrocławiu jesteśmy już przyzwyczajeni. Nie mniej „Jaka” diara, jaka znajduje się w środ ku Ryńku musi być najprędzej zniknąć.



Zaraz obok pięknego tramwaju — otwór kanalizacji o średnicy jednego metra spokojnie czeka na przechodzących. Otwór jest głęboki prawie na dwa metry i nie ulega wystąpieniu — że ten który tam spadnie nie łatwo się pobiera. A ponieważ na Ryńku ruch jest ożywiony, więc wypadki nie trudno.

A może już tam kto leży... należy go zabić.

PPS działa

UROCZYSTY OBCHÓD ROCZNICY PODPISANIA UMOWY PPS I PFR

W P.N.Z. we Wrocławiu przy ul. Ofiar Oświęcimskich 41, o godz. 15.30, odbyło się wspólne zebranie członków kół PFR i PPS przy PNZ, poświęcone rocznicy zawarcia umowy o współpracy obu partii.

Prelegentem tow. inż. Ludwik Kazański, wicedyrektor PNZ scharakteryzował roczne wyniki współpracy obu partii w kraju i wypunktował korzyści, jakie ta współpraca przyniesie Polsce i innym narodom prawdziwej demokracji ludowej. Uchwalono rezolucję, w której członkowie kół PFR i PPS przy PNZ, przekazują dalej zacieśniać współpracę obu kół i mobilizować członków do dalszych wysiłków na froncie walki o wydajność pracy.

KURS PARTIJNY DLA AKTYWISTÓW SPÓŁDZIELCZYCH

W poniedziałek, dnia 1 grudnia br. rozpoczął się MK PPS kolejnych kurs dla wykładowców szkoły partyjnej i 10-go stopnia. W kursie udział biorą aktywiści — delegowani przez kół spółdzielcze miasta.



TEATR PAŃSTWOWY

Dziś o godz. 19 — „Spartakus”.

„ŚLASK” — „Curie Skłodowskiej”, film prod. ameryk. Początek 15. 17.30. 20 (w niedziele od 12.30).

Dziś w kinie „Ślask” — Curie Skłodowska tylko o godzinie 15. 17.30. O godzinie 20.15, pokaz prawosławny pierwszy w Polsce film czeskiego pt.: „Ludzie bez skrępowania”, wyłącznie za zaproszeniem.

„WARSZAWA” — „Baryczka”, film prod. franc. Początek 16. 18. 20.30 (w niedziele od 14).

„ODRA” — „W imię życia”, film prod. rad. Początek 16. 18. 20. (w niedziele od 14).

„POLONIA” — „Słodka zasłona”, film prod. angiel. Początek 16. 18. 20.30 (w niedziele od 14).

„TECZA” — „Serenada w dolinie słońca”, film prod. ameryk. Początek 16. 18. 20 (w niedziele od 14).

Radio Wrocław

ŚRODA, 3 GRUDNIA

6.00 — 7.15 jak we wtorek: 7.55 I lekcja języka rosyjskiego 8.10 Muzyka: 8.20 Inform. ogólna: 8.25 Skrzynka PCK: 8.35 Kwadransy prozy: 8.50 Muzyka: 9.00 Aud. dla dzieci: 10.40 Aud. Min. Oświaty: 11.57 Sygnał: 12.03 Wiadom. połudn.: 12.08 Przegląd prasy: 12.15 Muzyka: 12.20 „Z mikrofonu po kraju: 12.30 Koncert dla młodzieży: 13.30 „Dla każdego coś praktycznego: 13.35 Konc. rekawic: 13.40 Aud. dla dzieci: 13.45: 15.15 Aktualia: 15.25 Konc.: 15.30 Konc. żywcem: 16.00 Dzień. poranne: 16.30 Aud. dla dzieci: 16.55 Aud. dla młodzieży: 17.20 Konc. rozrywkowy: 18.00 RUL: 18.15 Aud. dla dzieci: 18.40 Aud. dla dzieci: 19.00 „Głos młodych”: 19.10 Aud. dla wsi: 19.30 Franciszek Schubert: 19.50 Sygnał: 20.00 Dzień. wiecz.: 21.00 Aud. chopinowski: 21.30 „U naszych przyjaciół”: 21.50 Muzyka: 22.00 Konc. muz. rad.: 22.45 Konc. żywcem: 23.00 Ost. wiadom.: 23.20 Muz. poważna: 23.55 Z ost. chwili

81-szy Czwartek Literacki

We czwartek, dnia 4 grudnia 1947 r. o godz. 17 odbędzie się w lokalu własnym przy Placu Biskupa Nankiera nr 7, II p. 81-szy Czwartek Literacki. Kółka Miłośników Literatury i Języka Polskiego we Wrocławiu, na którym dr. Bogdan Suchodolski, profesor Uniwersytetu Warszawskiego wygłosi odczyt pt. „O życiu duchowym człowieka”. Wstęp wolny.

Obywatelski czyn kupca

Właściciel sklepu z przyrządami radio-elektrycznymi „Elektra” przy ul. Mikołajskiej 13, chcąc przysłużyć się studentom-medycykom, organizując „Hodak”i” wyprodukował bezpłatnie przetwornice, konieczne do zmontowania adaptera. Należy podkreślić obywatelskie stanowisko właściciela sklepu i jego życzliwość stosunek do młodzieży akademickiej. Czyn ten należy być przykładem dla społeczeństwa wrocławskiego.

SPORT

Alex Jany
przybiera na tuszy

Fenomenalny pływak francuski Alex Jany, mistrz Europy rekordzista świata — przyczynia dużo smarkawstwa francuskiemu działaczom sportowemu. Przyczyna tego jest fakt, że młody Francuz przy swoich 18-tych latach, waży — 103 kg. Nadmierne to tusza, która według opinii fachowców, do olimpiady wzniosła jeszcze bardziej — może przyczynić się do tego, że młody pływak nie będzie w stanie osiągnąć wyników zapowiadanych mu zdobycie medalu na olimpiadzie. Jany robi obecnie wszystko, aby nie być więcej. Po skończeniu sezonu pływackiego na pływalniach odkrytych, przenosi się na oceanie do Paryża, gdzie przeprowadza treningi i forsuje zaprawę na pływalniach krytych.

Na progu sezonu zimowego

Na nartach w Karkonoszach
Każdy może użyć sportów zimowych
na kursach narciarskich Polskiej YMCA-i

Ośrodek sportów zimowych w Karpaczu organizuje w okresie zimowym 1947/48 obozy, kursy narciarskie i wczasy dla kobiet, mężczyzn i młodzieży w terminie od XII. 17. 47 do 14. IV. 48 t.j. w czasie, kiedy w Karkonoszach panują najlepsze warunki atmosferyczne i jest najobfitsza szata śnieżna.

Prowadzone będą kursy dwóch rodzajów:

Kursy narciarskie instruktorskie dla narciarzy zaawansowanych, oboznych już praktycznie z narciarstwem. Po ukończeniu kursu i zdaniu egzaminu końcowego, uczestnik otrzymuje zaświadczenie ukończenia kursu oraz świadectwo uzyskania stopnia przewodnika lub instruktora PZN, uprawniające do samodzielnego nauczania. Czas trwania kursu 14 dni.

Kursy narciarskie dla niezaawansowanych. Kurs ten ma na celu nauczanie prawidłowego poruszania się

na nartach oraz podstawowe zasady sztuki narciarskiej (w teorii i praktyce). Czas trwania kursu 14 dni.

PROGRAM KURSÓW:

Kursy instruktorskie:

Program kursów instruktorskich według regulaminu i programu PZN. W czasie trwania kursu przewidziane są 2-3 dniowe wycieczki turystyczne — narciarskie w wyższe partie gór Karkonoszy (Śnieżka, Trzy Turnie) oraz Śnieżnica w pobliżu Szklarskiej Poręby.

W dniu zakończenia kursu odbędą się zawody narciarskie dla uczestników, w konkurencjach: biegi, zjazd, skoki.

Kursy dla niezaawansowanych:

Program kursu dla niezaawansowanych obejmuje ogólną i praktyczną naukę techniki narciarskiej.

Wycieczki turystyczne — narciarskie w wyższe partie gór Karkonoszy (Śnieżka, Trzy Turnie). Zawody narciarskie na sprawności narciarskiej.

TERMINY KURSÓW:

- | | |
|--|--|
| 1. kurs — od 27. XII. 47 — 9. I. 48 kurs instruktorski — 25 osób. | 1. kurs — od 27. XII. 47 — 9. I. 48 kurs dla niezaawansowanych — 50 osób. |
| 2. kurs — od 12. I. 48 — 25. I. 48 kurs instruktorski — 25 osób. | 2. kurs — od 12. I. 48 — 25. I. 48 kurs dla niezaawansowanych — 50 osób. |
| 3. kurs — od 28. I. 48 — 10. II. 48 kurs instruktorski — 25 osób. | 3. kurs — od 28. I. 48 — 10. II. 48 kurs dla niezaawansowanych — 50 osób. |
| 4. kurs — od 13. II. 48 — 26. II. 48 kurs instruktorski — 25 osób. | 4. kurs — od 13. II. 48 — 26. II. 48 kurs dla niezaawansowanych — 50 osób. |
| 5. kurs — od 1. III. 48 — 14. III. 48 kurs instruktorski — 25 osób. | 5. kurs — od 1. III. 48 — 14. III. 48 kurs dla niezaawansowanych — 50 osób. |
| 6. kurs — od 17. III. 48 — 30. III. 48 kurs instruktorski — 25 osób. | 6. kurs — od 17. III. 48 — 30. III. 48 kurs dla niezaawansowanych — 50 osób. |
| 7. kurs — od 1. IV. 48 — 14. IV. 48 kurs instruktorski — 25 osób. | 7. kurs — od 1. IV. 48 — 14. IV. 48 kurs dla niezaawansowanych — 50 osób. |

WARUNKI PRZYJĘCIA:

Na kursy instruktorskie: umiędzynarodowienie jazdy na nartach, świadectwo lekarskie stwierdzające dobry stan zdrowia.

Na kurs dla niezaawansowanych: chęć zapoznania się z praktycznym i teoretycznym z pięknym sportem narciarskim, dobry stan zdrowia.

Opłata za kurs na jednego uczestnika — 9.500 zł. Suma ta rozumie się jako należność za wyżywienie i zakwaterowanie.

WYŻYWIENIE I ZAKWATEROWANIE: Uczestnik kursu otrzymuje całonocne utrzymanie (śniadania, obiad, kolacja).

Uczestnicy kursu będą zakwaterowani w schronisku Polskiej YMCA, im. Bronisława Czecha (Hotel Górski) w Bierutowicach — Karpacz.

Opłata za kurs na jednego uczestnika — 9.500 zł. Suma ta rozumie się jako należność za wyżywienie i zakwaterowanie.

WYŻYWIENIE I ZAKWATEROWANIE: Uczestnik kursu otrzymuje całonocne utrzymanie (śniadania, obiad, kolacja).

Uczestnicy kursu będą zakwaterowani w schronisku Polskiej YMCA, im. Bronisława Czecha (Hotel Górski) w Bierutowicach — Karpacz.

Opłata za kurs na jednego uczestnika — 9.500 zł. Suma ta rozumie się jako należność za wyżywienie i zakwaterowanie.

WYŻYWIENIE I ZAKWATEROWANIE: Uczestnik kursu otrzymuje całonocne utrzymanie (śniadania, obiad, kolacja).

Uczestnicy kursu będą zakwaterowani w schronisku Polskiej YMCA, im. Bronisława Czecha (Hotel Górski) w Bierutowicach — Karpacz.

Opłata za kurs na jednego uczestnika — 9.500 zł. Suma ta rozumie się jako należność za wyżywienie i zakwaterowanie.

WYŻYWIENIE I ZAKWATEROWANIE: Uczestnik kursu otrzymuje całonocne utrzymanie (śniadania, obiad, kolacja).

Uczestnicy kursu będą zakwaterowani w schronisku Polskiej YMCA, im. Bronisława Czecha (Hotel Górski) w Bierutowicach — Karpacz.

Opłata za kurs na jednego uczestnika — 9.500 zł. Suma ta rozumie się jako należność za wyżywienie i zakwaterowanie.

WYŻYWIENIE I ZAKWATEROWANIE: Uczestnik kursu otrzymuje całonocne utrzymanie (śniadania, obiad, kolacja).

Uczestnicy kursu będą zakwaterowani w schronisku Polskiej YMCA, im. Bronisława Czecha (Hotel Górski) w Bierutowicach — Karpacz.

Opłata za kurs na jednego uczestnika — 9.500 zł. Suma ta rozumie się jako należność za wyżywienie i zakwaterowanie.

WYŻYWIENIE I ZAKWATEROWANIE: Uczestnik kursu otrzymuje całonocne utrzymanie (śniadania, obiad, kolacja).

Sukces

polskiego szachisty

Przerwana w pierwszej rundzie turnieju szachowego państw słowiańskich partia Plater — Keres, zakończyła się remisem. Jest to sukces mistrza polskiego, bowiem — Keres — tegoroczny mistrz ZSRR uważany jest nieoficjalnie za wicemistrza świata. Plater odzwiedził, że zgodził się na remis, mimo swej nieznacznej przewagi nad Keresem, gdyż po dokładnej analizie partii przyszedł do wniosku, że szanse na zwycięstwo są nikłe.

Europa walczy z USA

W końcu bieżącego roku odbędzie się tradycyjnym zwycięzcom meczu bokserskiego pomiędzy reprezentacjami USA i Europy. Na zawody te, mające odbyć się w Chicago została zestawiona następująca ósemka Europejczyków: Majdloch (Czechosłowacja); Lencich (Holandia); Miedkwa (Czechosłowacja); Kępczo (Włochy); północny Hrynce (Rumunia); Brandy (Rumunia); Hrynce (Rumunia); i Hrynce (Rumunia).

Przetarg publiczny

Okresowy Zarząd Kin we Wrocławiu, ul. Nowowiejska 38, ogłasza przetarg publiczny nieograniczony na wykonanie doprowadzenia linii prądu zmiennego oraz przerobienia instalacji elektrycznych wewnętrznych w następujących kinach:

Pierwszy krok bokserski

Wrocławski Okręgowy Związek Bokserski, organizuje w dniach 12, 13 i 14 grudnia br. „Pierwszy Krok Bokserski”, dla zawodników wszystkich kategorii wag. W imprezie tej mogą wziąć udział zawodnicy, którzy nie ukończyli 16 roku życia i nie występowali publicznie na ringu więcej aniżeli 3 razy. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Sport, W.O.Z.B. do dnia 10 grudnia br. Wpisowe od zawodnika wynosi 50 zł.

Ogłoszenie

W Kurierze Ilustrowanym przyniesie Ci dobrobyt

Centrala Produktów Mafowych Oddział Wojewódzki Wrocław zawiadamia, że dnia 4 grudnia 1947 roku w dniu św. Barbary, Patronki Górników wszystkie biura i sklepy C.P.N. będą nieczynne. (4721)

KOMUNIKAT

W nocy na 26. XI br. skradziono na szkole Izby Skarbowej we Wrocławiu, rower marki „Bityk” Nr 7.660 oraz następujące maszyny do pisania: „Continental” Nr 43896 „Mercedes” Nr 36096 „Mercedes” z napędem elektrycznym Nr 9/2526 „Urania” z długim wałkiem Nr 120559 „Urania” z długim wałkiem Nr 120554 „Torpado” Nr 25372 „Urania” Nr 218497 Ostrzeżenie przed kupnem wyżej wymienionych maszyn i rowerów. (4720)

Unieważnianie skradziono poświadczanie obywatelstwa polskiego wydanego Łomża, Międzyrzecz, Boleśław, Radwanice. (4719)

Echa meczu
Czechosłowacja — Polska
w zapasach

Rozegrany w niedzielę w Warszawie międzynarodowy mecz zapasniczy Polska — Czechosłowacja, który zakończył się zwycięstwem Czechosłowacji 3:5 jest dowodem, że zapasnicstwo polskie może być zaliczone do jednego z lepszych w Europie.

W Czechosłowacji sport ten stoi na wysokim poziomie, tak, że porażka ta nie powinna wpłynąć deprymująco na polskich zapasników. W ubiegłym tygodniu, przed wyjazdem do Polski drużyna czechosłowacka rozegrała spotkanie z reprezentacją Austrii, wygrywając 7:1. Polska uzyskała więc wynik dużo lepszy niż Austria, gdzie zapasnicstwo jest uprawiane na dużo większą skalę niż u nas, sami zresztą goście przyznali, że nie spodziewali się spotkania w Warszawie w osobach polskich zawodników tak silnych przeciwników. Z przyjemnością należy stwierdzić fakt, że obóz treningowy na Białanach dał naszym zawodnikom bardzo dobrą kondycję. Należy mieć nadzieję, że pewne braki techniczne z biegiem czasu zostaną uzupełnione i że nasi reprezentanci

Narciarze czescy
w Szklarskiej Porębie

Zaproszenia Polskiego Związku Narciarskiego, skierowane do narciarzy czeskich projektujące spotkanie w skokach i zjazdach zostało przez Czechosłowację przyjęte. Spotkanie to odbędzie się w Szklarskiej Porębie w terminach:

1. 48 — Konkurs skoków. 17-18. I. 48 — Biegi zjazdowe. 7-8. II. 48 — Biegi zjazdowe i konkurs skoków. (mix)

„Pastwienie moralne”
przyczyną rozwodu

Stywny skrzypek Jehudi Menuhin ożenił się niedawno z panną Dianą Gould, córką brytyjskiego wiceadmirała sir Cecil Harcourt. Menuhin w początkach małżeństwa otrzymał rozwód ze swoją pierwszą żoną. Sąd orzekł, że rozwód następuje z winy męża. Pierwsza żona oskarżyła go o „pastwienie się moralne”, które posunęło się rzekomo do tego stopnia, iż dalsze współżycie stało się niemożliwe. Takie ożenienie sądu zadowoliło pierwszą żonę, która otrzymała ponadto pokątą sumę jako odszkodowanie, nie przetrzaszyło jednak wcale drugiej. (k)

NOWINY LITERACKIE

Warunki konkursu
„Zgadnij kto wygra”

Drużynowe spotkania bokserskie, spotkania piłkarskie oraz Ligi Koszykowej odbywające się w niedzielę, dnia 7 grudnia br. są przedmiotem konkursu „ZGADNIJ KTO WYGRA”.

W umieszczonym poniżej kuponie powinien być przewidziany przez ciebie wynik wszystkich 12 spotkań.

Na pierwszym miejscu figurują drużyny, na których boisku odbywają się zawody. Jeżeli przewidujesz, że wygra drużyna figurująca na pierwszym miejscu, oznacz w kolumnie „A” ten wynik cyfrą 1, jeżeli zaś przewidujesz — remis — to oznacz ten wynik cyfrą „X”. Cyfra zaś „2” oznacza wygraną drużyny przeciwnej. Liga Koszykowa nie ma remisów. Cyfry „1”, „X”, „2”, umieszczaj w odpowiedniej rubryce.

Do twojej dyspozycji są trzy kolumny A, B, C. Każdą z nich możesz wypełnić inaczej, podając przy tym różne przewidywania wyników. Za każdą wypełnioną kolumnę musisz wykupić jeden znaczek olimpijski za 20 zł. Następnie wpisz czytelnie w odpowiedniej rubryce swoje nazwisko i imię oraz dokładny adres. Wypełniony kupon złóż do

czwartku 4 grudnia do godziny 17, w jednej z poniżej podanych firm. (Kuponu pocztą przysłać nie wolno).

Składając kupon, powinien być wypełniony odpowiednią ilością znaczków olimpijskich, zależnie od ilości wypełnionych kolumn. Znaczków te, przeliczając, gdyż są one wiodemem złożenia kuponu oraz podstawą do odbioru nagrody.

Po niedzielnych zawodach, sprawdzić wyniki (publikowane będą w naszym dzienniku). Jeżeli zgadłeś 12 względnie 11 wyników, zgłoś się do firmy, w której zgadłeś kupon do wtorku 9 grudnia, godzinę 19, podając swoje nazwisko, imię oraz adres. Po tym terminie nie będą przyjmowane zgłoszenia ani reklamacje.

KUPONY NALEŻY SKŁADAĆ W NASTĘPUJĄCYCH FIRMACH:

WROCŁAW — KSIĘGARNIA „WIEDZY”, RYNEK 14 ORAZ KSIĘGARNIA „DOMU KSIĄŻKI POLSKIEJ”, PLAC SOLNY 11.

WAŁBRZYCH — KSIĘGARNIA „WIEDZY”, PLAC 3 MAJA Nr 4 i UL. GÓRŃSKA.

JELEŃ — KSIĘGARNIA „CZYTELNIKA”, UL. 1 MAJA Nr 18.

POPIERAJĄCIE

działalność Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i zbudowaniu więcej świetlic orzeszkowej, śródków, sanatoriów i kolonii wypoczynkowych dla dzieci robotniczych

zamówienia zgłaszać na dostawę dla instytucji zakładów pracy w terminie ostatecznym do dnia 14 grudnia 1947 r.

oraz na ryby słodkowodne i morskie, świeże, mrożone.

złogłoszenia przyjmują:

Centrala Rybna

Oddział Wrocław, ul. Borowska 2 tel. 26-73

FILIE:

Jelenia Góra, Kasprowska 26 tel. 21-85

Kłodzko, ul. Życha 19 tel. 26-05

Legnica, ul. Żołnierska 13 tel. 103

KARPIE WIGILIJNE

Zamówienia zgłaszać na dostawę dla instytucji zakładów pracy w terminie ostatecznym do dnia 14 grudnia 1947 r. oraz na ryby słodkowodne i morskie, świeże, mrożone.

złogłoszenia przyjmują:

Centrala Rybna

Oddział Wrocław, ul. Borowska 2 tel. 26-73

FILIE:

Jelenia Góra, Kasprowska 26 tel. 21-85

Kłodzko, ul. Życha 19 tel. 26-05

Legnica, ul. Żołnierska 13 tel. 103

Wrocław, ul. Rycka 9 tel. 607

Wrocław, ul. Borowska 2 tel. 26-73

Ząbów, ul. Wysoka 12 tel. 154

Świat ILUSTRACJI

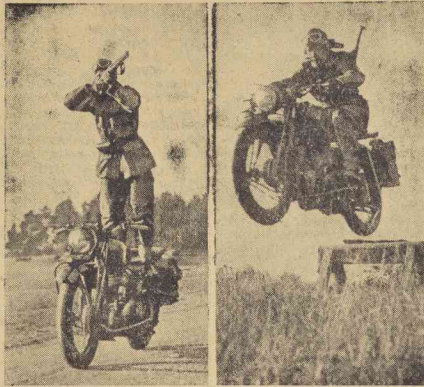


Ekspedycja 142-ch ciężarówek z transportem cukru do Niemiec pod silną osłoną policji wyruszyła z Verdun



Ogólny widok Jerozolimy z góry Oliwnej — oddziały angielskie zajęły stare miasto Jerozolimy

Czy akrobatyka możliwa jest na wojnie?



Armia szwedzka wykwalifikowana jest w sposób najbardziej nowoczesny i całkowicie motoryzowana, podlegając intensywnemu trenowaniu. Związując patroli motocyklistów, poddawane są próbom, jak to widać na zdjęciu z lewej, gdzie żołnierz strzela stojąc na swym motocyklu w pełnym biegu, z prawej zaś — żołnierz wykonuje skok akrobatyczny, też na motocyklu



Jak to było z Kolumbem?

— Co pan powiesz, panie A. lojzy, do tego Marshalla? — zapytała właścicielka sklepu spożywczego — strasznie się ta Ameryka teraz stawia...
— Nie ma się czemu dziwić — szanowna pani Zając, dorobkiewiczom zawsze się w głowie przewraca.
— Niby komu, Ameryce?
— W samej rzeczy.
— To Ameryka tego bogactwa w dolarach teraz dopiero się dorobiła?
— No a co? W historii z geografii pani Zając nie kształcała, czy co?
— Pani Zając trochę się zarumieniała.
— Właściwie to wychowanie mam tylko salonowe, ale wiem, że dawniej, to jak ktoś zrobił szlachną plaję, lub większą defraudację uskutecznił, to od razu wiał do Ameryki, bo tam nie wydawali...
— W samej rzeczy tak było, a teraz? Teraz poniekąd osoby patrzą w tę Amerykę jak w obraz.
— A skąd się ta Ameryka wzięła?
— Z nieporozumienia matrosów.
— Co pan powiesz?
— Królowa hiszpańska, niejaka Izabela, zawołała żeglarza jednego imieniem Kolumb i powiedziała:
— Wierny mój majtku, siadaj na parostatek i szukaj drogi do Indii.
— Po kiego licha była jej ta droga?
— W ten sam deszł spytał i Kolumb. A królowa oświeciła, że makaroniarze weneccy monopol na towary korzenne sobie zrobili i za pieprz z cynamonem ceny pskakarskie dają.
— To komużby cennikowej wte dy nie było?
— Nie.
— Zatem szkoda, że w tej Wenecji obecna nie byłam.
— Więc ten ów Kolumb dobrał sobie matrosów i jechał do tych Indii!
— Na szaber?
— A po co? Rezedę wachad. Ale na morzu miał pecha i zabił.
— Fatalna okoliczność...
— Bałwany, jak cholera, morze wzburzone, a ładni żadnego jak na lekarstwo!
— Ładni gips. A radia nie miał?
— Skąd. Baterie mu wyszły.
— Więc to jego majtki przychodzi i mówi: „Panie K. gdzieś nas lebiego wyprowadził w te mokre okolicy?”
— Tak od razu na szefa z moją?
— Cykorio! to on miał szar przed nim!
— A pani Zając bytabyś odważniejsza?
— A czy ja co mówię? No i oś dalej?
— Dalej był ten ład.
— To jednak dojechał?
— Masterzumię, że dojechał, a na ich spotkanie wyszli Indianie z plemienia Siuków i starszy zgromadzenia zapytał: a pan szanowny w jakiej sprawie? „Szukam Indii, czy to tu?” „Pomyłka w adresie, bo to jest Ameryka”. „A dlaczego w Europie o was nikt nic nie wie?” — „Bo my jeszcze nie jesteśmy odkryci”. A na to Kolumb: „No to ja was odkryję!”
— Jak Indianie to usłyszeli, zaczęli klaskać w ręce i wołać: jesteśmy odkryci, jesteśmy odkryci!!!
— No dobrze, a skąd się wziął tam minister Marshall z dolarami?
— Tego nie wiem, bo reszta kartek w „Historii Powszechnej” była wyrwana...
Chyran.

Pantofel MAHOMETA

64 Powieść E. ZOOR

— Nadzwyczajne, nadzwyczajne — powtarzał zdumiony Zetyca. — To się nazywa mieć szczęście — zwrócił się do Doris.

— Jeszcze nie mogę przyjąć do siebie. Ciągłe wydaje mi się, że to sen — szepnęła dziewczyna.
— Grunt to wódka — powiedział wesoło Wacek.
— Jakto? — zdziwił się Zetyca.
— Ano tak, gdybym wstał w Bombaju na kielicha, to bym nie spotkał się z porucznikiem — odparł Wacek. Wszyscy troje zaśmiali się serdecznie.

ROZDZIAŁ IX

Płynął czas i nieublagane przeznaczenie obracało zwolna karty dzieł świata. Zmagania narodów dobiegały końca. Krwawy kolos germański niosący przez lata całe śmierć i zniszczenie, niewolę i rozpacz zachwiał się potężnie w przede dniu ostatecznej klęski. Niespotykane dotychczas w historii zbrodnie miały być niebawem pomśczone. Zwycięska armia radziecka szła niepowstrzymanie naprzód, gromiąc wroga i niosąc wolność umęczonym niewolą narodom. Nikt już nie wątpił o klęsce Hitlera i jego bandy. Nadeszła chwila sprawiedliwości dziełowej, chwila triumfu i wolności.

W Dowym Delhi w jednej ze wspaniałych luksusowych willi siedział w wygodnych fotelach dwóch wytwornych gentlemanów, którzy, paląc wolno doskonałe cygara, rozmawiali o polityce.

— Więc jednak postanowienie twoje jest nieodwołalne Pawle? — powiedział nagle jeden z nich, przystojny, szczupły mężczyzna o ciemnej miedzianej twarzy i dużych, myślnych, pięknych oczach.

C. d. n.

E. Wilson

10

Podróż Hieronima Koszyczki

— Podziękujcie mu ode mnie — powiedziała. — To był porządny człowiek. Kłoby myślał, że choć go Niemcy zabrali, on mi mimo wszystko przysłał kawę — Podsunęła gościowi krzesło. — Siadajcie, proszę. Może się czego napijecie?

Koszyczko rozsiadł się, nogi wyciągnął ku kominowi. — Napilibym się, chętnie. Bardzo jestem zmęczony. Starucha krzątała się przy ogniu.

— Poczekajcie, poczekajcie, zaraz będzie. Tej nie zaparzę, mam jeszcze kawę z rana.

Zołędziowa, pomyślał Koszyczko. Chytra na pieniądze. Uśmiechnął się. Lubiał takich.

— Wy z podróży? — spytała.

— A z podróży i to z dalekiej. Jestem zwolnionym jeńcem.

— Jeńcem? Toście się nacierpieli? — Ze wszystkich ofiar niemieckich wolno było tylko współczuć jeńcom, nawet gazety do tego zachęcały.

— Co chcecie, teraz wszystkim źle.

— Prawda, prawda — westchnęła. — Żebyście byli widzieli jak tego mojego Polaka brali. Mówili, że terrorysta. Podobno Polacy wszyscy... Bill go. Mnie nawet uderzyli, choć jestem wdowa. Taki przystojny chłopak był. I brunet! Choć wy też jesteście nieczyste, was też byłoby szkoda.

— Jeszcze jak szkoda — pomyślał z przekonaniem Koszyczko.

W tej chwili zeszedł z górnego pietra najautentyczniejszy żandarm. Wieszając klucz na tablicy obrzucił Koszyczkę nalogowo podejrliwym spojrzeniem. Zupnie jakby chciał go przegladnąć aż do głębi jego fałszywych papierów. Koszyczko skrzywił się mimo woli.

Starucha podała mu w tej samej chwili kawę i poklepała go przy tym dobroliwie po ramieniu. Żandarm, na widok tej poufałości, stracił całe zainteresowanie dla Koszyczki i zeszedł na dół, gwiżdżąc fałszywie i z zapalem.

— I co wy teraz będziecie robił? — spytała starucha.

— Szukam domu z ogrodem, chcę wypocząć.

Zdawało mu się, że mrugnęła okiem.

— Taby drogo kosztowało — oświadczyła. — Ale możeby się dało znaleźć. Wiele ludzi wyjeżdża z Marsylii ze strachu przed bombardowaniem. — Uśmiechnęła się. — A czy wy przypadkiem nie chcecie się ukryć?

Koszyczko, na wszelki wypadek, też mrugnął.

— Z całą pewnością nie — powiedział.

Starucha poruszyła parę razy szczękami jakby przeżuwała jakieś postanowienie.

— Jeżeli macie czas teraz — zaproponowała wreszcie — posłabym do jednego znajomego, który szuka lokatora. Chcecie?

Bardzo miło z waszej strony, chętnie skorzystam.

Rozejrzał się po kuchni w poszukiwaniu portretu marszałka Petain'a. Jeśli portret jest, pomyślał, to starucha zamieści do znajomego, pójdzie po policję. Nie zobaczył jednak nic, prócz dwu gałązek zasuszonych kwiatów, które — może przypadkiem — układały się w literę V. (victoire — zwycięstwo).

Poszła i nie wracała cała wieczność. Wreszcie zaufanie Koszyczki zachwiała się. Nic innego, baba siedzi na policji. Oni, naturalnie, nie wierzą. Dają podejrzanemu czas do ucieczki.

— W tym sek. że ja nie jestem podejrzanym — pocieszał się, wznawiając sobie, zresztą z małym powodzeniem, że naprawdę jest tylko zwolnionym jeńcem pragnącym odpocząć.

Ktoś wchodził po schodach. Człapłacie kroki, świszający, starchy oddech. A trochę niżej... ależ tak! Z całą pewnością! Podkute buty męskie.

Dziś! Koszyczko poszukał oczyma schronienia. Z kuchni było tylko jeszcze jedno wyjście, poza dyskretnie zalepione papierem drzwi. Zrezygnował. I tak go stamtąd wywloką.

W ostatniej chwili jednak nie wytrzymał i ukrył się.

— Gdzie on się podział? — posłyszal głos staruchy.

— To jego teczka — odpowiedział cichym głosem męski. Takim głosem nie mówi policja.

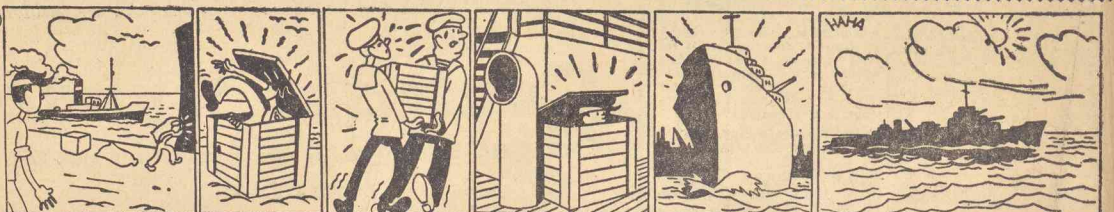
— Pewnie poszedł na stronę — dyszała starucha. — Porządny człowiek. Jeden znajomy mi go przysyła.

Koszyczko zawstydzony się. Kochana starucha, zacna kobieta! Pośpiesznie wrócił do kuchni.

C. d. n.

PRZYCZODY JASIA

Podczas okupacji niemieckiej Jasio został wywieziony przez wroga z Belgii do Niemiec. Tam, młody Polak zdolał uciec Niemcom. Po różnych prześlaciach, dostał się nek portu, gdzie dowiedział się ten okręt niemiecki od do Belgii.



— Spróbuj wleść do tej skrzyni. Może dostanę się w ten sposób na okręt.

— Można wleźć, jest próżna!

— Donnerwetter! Jakże ciężkie.

— Doskonale! Jestem na pokładzie.

Niedługo później okręt odpłynął.

Jutro: Jasio odkryty i skazany na śmierć przez rozstrzelanie.

C. d. n.